

Sygn. akt **III C 1438/09**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy Warszawa Praga w W. Wydział III Cywilny

W składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Karczewska – Mazur

Protokolant: sekretarz sądowy Sylwia Rudzińska

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2014 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. W.

przeciwko O. W.

o zapłatę

I. uchyla nakaz zapłaty Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 23 września 2008 roku w całości i w całości oddala powództwo,

II. zasądza od E. W. na rzecz O. W. 15.100,00 (piętnaście tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowego.

Sygn. akt III 1438/09

## UZASADNIENIE

Powódka E. W. wystąpiła w dniu 12 sierpnia 2008 r. do tutejszego Sądu z powództwem przeciwko O. W. o zasądzenie na jej rzecz kwoty 200.000,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 30 maja 2008 r. i kosztami postępowania sądowego wnosząc o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym – na podstawie weksli.

W dniu 23 września 2008 r. Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie wydał nakaz zapłaty przeciwko O. W..

W dniu 22 października 2008 r. pozwana O. W. wniosła do tutejszego Sądu zarzuty od ww. nakazu zapłaty żądając uchylecia nakazu w całości, oddalenia powództwa i zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania sądowego.

Zarzuty zostały przez pozwaną wniesione w terminie.

W oparciu o materiał dowodowy zebrany w sprawie Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Powódka E. W. i pozwana O. W. są ze sobą spokrewnione. Pozwana jest żoną brata powódki – S. W.. Początkowo, powódka i pozwana przyjaźniły się, wzajemnie sobie pomagały, utrzymywały bliskie kontakty rodzinne. Sytuacja uległa zmianie po śmierci ojca powódki. Rodzice powódki byli bardzo zamożnymi ludźmi. Część majątku przejęła matka powódki i pozwana i oboje zaczęły go wyprzedawać. W sprzedaży tego majątku pomagał mąż pozwanej S. W.. Na początku lutego 2001 r. S. W. został aresztowany. Pozwana musiała sama doprowadzić do zakończenia negocjacji, załatwienia wszystkich niezbędnych dokumentów związanych ze sprzedażą, odrolnienia ziemi i podpisania umowy sprzedaży dużej części majątku spadkowego po teściu i majątku należącego do niej i teściowej. Ponadto

musiała pomagać aresztowanemu mężowi. W tym czasie wzajemnie relacje małżonków W. były trudne. Pozwana wiedziała, że mąż ją zdradza, nadmiernie pije, że ma długi i kłopoty z prawem. Zwróciła się o pomoc do powódki, która chętnie udzieliła jej wsparcia i pomocy. Powódka aktywnie zaczęła uczestniczyć w załatwianiu wszelkich dokumentów dotyczących sprzedaży ww. majątku, zwłaszcza, że w wyniku tej transakcji sama miała otrzymać kwotę ponad 1.400.00,00 złotych, zabezpieczonych wekslem i hipoteką. Ponadto załatwiła pomoc adwokata dla aresztowanego brata, opłaciła tę pomoc, wpłaciła do Sądu kaucję w kwocie 20.000,00 złotych, gdy S. W. był zwalniany z aresztu. Trudna sytuacja, w jakiej znalazła się pozwana spowodowała, że pożyczała pieniądze od powódki na kaucję dla męża, na zapewnienie mu pomocy prawnej, na koszty związane z dokończeniem umowy sprzedaży nieruchomości. W tym czasie podpisała dwa weksle in blanco i przekazała je powódce. Weksle miały zabezpieczać wszelkie dodatkowe koszty, które by powstały w tym czasie, gdy mąż pozwanej przebywał w areszcie. Po wyjściu z aresztu S. W. rozliczył się z powódką i zwrócił jej pieniądze, które powódka wydała w tym czasie, gdy on przebywał w areszcie. Nie domagał się zwrotu weksli, gdyż nie wiedział, że żona dała w takiej formie zabezpieczenie jego siostrze. Wzajemne stosunki pomiędzy powódką i pozwaną oraz pozostałymi członkami rodziny pozwanej uległy drastycznemu pogorszeniu, gdy powódka dowiedziała się, że jest jedyną spadkobierczynią testamentową po zmarłym ojcu, a jego majątek, który powinien być tylko jej własnością został sprzedany przez pozwaną i matkę powódki. W trakcie niniejszego postępowania sądowego strony były bardzo skonfliktowane z powodu licznych procesów sądowych dotyczących unieważniania aktów sprzedaży majątku spadkowego oraz pretensji powódki, co do rozliczeń finansowych pomiędzy stronami. Powyższe okoliczności potwierdzili przesłuchani w sprawie świadkowie M. G. /k-267-268/ i S. W. /k-255-257/. Sąd uznał zeznania ww. świadków za wiarygodne i znajdujące poparcie w materiale dowodowym zebrany w sprawie. W wyniku konfliktu powódka wykorzystwała weksle podpisane przez pozwaną i w dniu 26 kwietnia 2008 r. wezwała pozwaną do ich wykupienia. Do swojego pisemnego wezwania powódka dołączyła niewypełnione weksle. Po raz kolejny powódka wezwała pozwaną do wykupienia weksli pismem z dnia 4 czerwca 2008 r. – było to pismo wystosowane przez pełnomocnika powódki - i tym razem do tego pisma zostały dołączone weksle wypełnione przez powódkę.

Pozwana nie uznała roszczenia powódki i powódka wystąpiła do tutejszego Sądu ze stosownym pozwem.

Sąd uznał, że roszczenie powódki jest niezasadne.

Podstawą odpowiedzialności wekslowej jest istnienie dokumentu o cechach weksla. Posiadacz weksla może dochodzić swoich roszczeń przeciwko dłużnikowi wekslowemu zgodnie z treścią tego dokumentu. Przepisy prawa wekslowego /ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r. Dz. U. z dnia 11 maja 1936 r. nr 37 poz.282/ zawierają definicję weksla. Jest to dokument mający ściśle określony tekst i dokładnie przez prawo określoną formę. Samo zobowiązanie wekslowe powstaje z chwilą złożenia podpisu cum animo obligandi i wręczenie weksla in blanco, przy czym ma ono charakter warunkowy do czasu wypełnienia blankietu treścią wymaganą przez prawo wekslowe. Blankiet wekslowy zaopatrzony jedynie w podpis wystawcy, a nie zawierający tej ściśle określonej treści nie może być zrównany z wekslem pełnym, spełniającym wymogi prawa wekslowego /art.1, 101 prawa wekslowego/. Dopiero więc uzupełnienie weksla in blanco i przekształcenie go w weksel pełny powoduje, że będzie on spełniał funkcje płatnicze. Weksel może być uzupełniony najróżniej na etapie przystąpienia do realizacji wierzytelności wekslowej. Po przedstawieniu weksla do zapłaty, po wezwaniu dłużnika do jego wykupienia wierzyciel traci prawo do jego uzupełnienia, jeżeli nie uczyni się tego przed wezwaniem dłużnika do realizacji długu wekslowego. Natomiast nieuzupełniony weksel może stanowić dowód istnienia długu osoby, która go podpisała.

W tym konkretnym przypadku powódka wezwała pozwaną do wykupienia weksli po raz pierwszy w dniu 26 kwietnia 2008 r. /k-35,36/. Do swojego wezwania dołączyła nieuzupełnione weksle. Sąd zgadza się z zarzutami w tym zakresie, że brak uzupełnienia weksli w dacie wezwania do ich wykupienia i przedstawienia tych weksli nieuzupełnionych, zgodnie z treścią przepisów prawa wekslowego, pozbawiło powódkę możliwości późniejszego ich uzupełnienia.

Sąd nie podziela zarzutów pozwanej w zakresie późniejszego nieprawidłowego wypełnienia weksli w zakresie oznaczenia waluty wpisanej na wekslach. Zgodnie z treścią art. 6 prawa wekslowego „weksel, w którym sumę wekslową napisano literami i liczbami w razie różnicy jest ważny na sumę napisaną literami”. Brak oznaczenia waluty przy

oznaczeniu cyfrowym kwoty nie skutkuje nieważnością weksla, bowiem walutą obowiązującą w Polsce jest złoty i o wysokości zobowiązania rozstrzyga kwota i waluta wpisana literowo. Waluta może być oznaczona poprzez napisanie jej nazwy w pełnym brzmieniu lub jej skrótem powszechnie znanym i stosowanym /orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 1997 r. I CKN 71/97, OSP 1998, z. 7-8, poz.142/. Powódka uzupełniając weksle napisała literami „sto tysięcy pln” a więc do oznaczenia waluty użyła skrótu powszechnie używanego do oznaczenia polskiej waluty – „pln”, tym samym wysokość zobowiązania wekslowego w tym zakresie nie budzi zastrzeżeń.

Faktem bezspornym jest, że pozwana podpisała dwa weksle in blanco. Samo zobowiązanie wekslowe powstaje z chwilą wystawienia weksla, a nie z chwilą jego uzupełnienia. Weksel in blanco /gwarancyjny/ jest wekslem złożonym na zabezpieczenie stosunku umownego między wystawcą weksla, a osobą, której weksel jest wręczony np. z tytułu pożyczki.

Według twierdzeń powódki – pozwana podpisała dwa weksle, gdyż pożyczyła od niej dwa razy po sto tysięcy złotych polskich. Z tych pomiędzy miała zakupić dla siebie mieszkanie, gdyż zamierzała rozstać się ze swoim mężem. Pożyczka była bez wiedzy i zgody S. W., a pozwana miała tak wygospodarować pieniądze uzyskiwane ze sprzedaży własnych nieruchomości, by bez wiedzy męża zwrócić dług. Sama powódka w spornym okresie czasu – według jej twierdzeń – posiadała duże zasoby pieniężne, miała duże oszczędności dolarowe, prowadziła dochodową hodowlę psów i wynajmowała własny dom.

Pozwana O. W. twierdziła, że faktycznie pożyczała pieniądze od powódki, ale nigdy nie była to kwota 200.000,00 złotych i pożyczone pieniądze zostały w całości zwrócone powódce. Ponadto w spornym okresie czasu powódka nie dysponowała tak dużą kwotą pieniędzy więc nie mogła ich pożyczyć. Fakt zwrotu kwot, które wyłożyła powódka potwierdził świadek S. W. i świadek M. G.. S. W. sam osobiście przekazywał powódce pożyczone przez żonę pieniądze związane z jego kaucją, pomocą adwokacką czy kosztami związanymi z umowami sprzedaży nieruchomości. Świadek M. G. jest mężem powódki. W czasie podpisania weksli przez pozwaną mieszkał z powódką, prowadzili wspólne gospodarstwo domowe i mieli wspólne finanse. Sam pożyczał pozwanej 1500 dolarów amerykańskich i sporne weksle miały także zabezpieczać ten dług. Pożyczka została zwrócona przez małżonków W.. Ponadto w spornym okresie czasu powódka miała ze świadkiem wspólne finanse i nie dysponowała tak dużą gotówką. Obecnie świadek G. i powódka są w trakcie postępowania rozwodowego i pozostają w bardzo dużym konflikcie – w wyniku tego konfliktu powódka w trakcie niniejszego procesu przebywała w areszcie.

Sąd dał wiarę zeznaniom tych świadków. Powódka nie wykazała w żaden sposób, że faktycznie miała takie możliwości finansowe, że wbrew twierdzeniom swojego męża, posiadała tak duże pieniądze, że bez problemu i wiedzy męża mogła pożyczyć pozwanej 200.000,00 złotych.

Sąd nie uznał za wiarygodne zeznań świadka E. P. ./k-304-305/. Świadek słyszał, że powódka pożyczła pieniądze i pożyczki zabezpiecza weksłami. Słyszał o jakiś rozliczeniach finansowych pomiędzy stronami niniejszego postępowania, lecz nie uczestniczył w rozmowach pomiędzy stronami na temat wzajemnych zobowiązań finansowych. Docierały do świadka informacje, że powódka jest w posiadaniu jakiś weksli podpisanych przez pozwaną, lecz nie ma wiedzy, co do kwot i w jakich okolicznościach i dlaczego były wystawiane weksle przez pozwaną.

Z uwagi na fakt, że powódka nie może dochodzić swojego roszczenia w oparciu o weksle Sąd zbadał istnienie stosunku prawnego pomiędzy stronami, będącego źródłem wystawionych przez pozwaną weksli. /wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. IV CK 362/04 – lex 589994/. Według twierdzeń powódki pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki, której zabezpieczeniem miały być sporne weksle. Zgodnie z treścią art. 720 k.c. „przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego pożyczkę określoną ilość pieniędzy ..., a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy...” W toku niniejszego postępowania powódka nie udowodniła, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki i że przekazała pozwanej sporną kwotę. Jedynym niespornym faktem jest podpisanie weksli przez pozwaną. Jednakże z powodu bardzo wielu rozliczeń finansowych pomiędzy stronami i pomiędzy powódką a jej rodziną, wielu nadal trwających procesów

sądowych, licznych konfliktów i nieporozumień, w tym także pomiędzy powódką i jej mężem, nie można ustalić, jakie zobowiązania finansowe istniały pomiędzy powódką i pozwaną i które z nich zostały ostatecznie rozliczone.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł, jak w sentencji. O kosztach postępowania Sąd orzekł w trybie art. 98 k.p.c.